

Louis Villain, Miraż

Serio ludzie tak zapatrzeni na jedno
Na splendor zapominając o tym, co mamy wewnątrz piękno?
Serio? Nie cieszą długie podróże 40 piętro, 100 koła w euro
Wszystkie te chwile, których nie podzielisz ze mną
Serio, goni mnie przeszłość, mam to pod skórą jak wenflon
Psycholog mówi, może czas na...
Spokojnie, muszę jakoś to przełknąć
Pełno tu osób, co mają ciężko
Jesteś jedną z nich, to tworzymy jedność
Więc chuju mam, czy trafię na Olis - starczy, że trafiam w sedno
Zapytaj, co słyhać, bo prawdą dziś nie jest, co widać
Poznałem gorzki smak życia, potem poznałem, co pycha
Chodzi o coś więcej, dałem ci na dłoni serce
Nie traktujmy się jak powietrze, nie mogąc bez siebie od...

Płynęły łzy, których nie potrafię powstrzymać
Mieliśmy sny, dziś możemy je przeżywać
My chcemy żyć, a nie tylko przeżywać
Widziałem szczyt, lecz okazał się to miraż
Płynęły łzy, których nie potrafię powstrzymać
Mieliśmy sny, dziś możemy je przeżywać
My chcemy żyć, a nie tylko przeżywać
Widziałem szczyt, lecz okazał się to miraż

Słowa, których nie cofnę chwile, które nie wrócą już
Trochę o tobie i o mnie, ale boimy się zdmuchnąć kurz
To my tacy sami, póki walczymy, nie będziemy nigdy przegrani
Oni z oddali widzieli mój uśmiech
Ja świat do góry nogami
Znowu nie mogę usnąć
Wracam myślami do nigdy
Patrzyłem codziennie w lustro
Nie wiedzą, czy uda się odbić mi
W sercu lud, a w głowie Meksyk
Nie dojrzali, a widzieli sens w tym
Ten świat zepsuty do reszty, ty rozpał ogień
Ja zgaszę twoje kompleksy
Zabawki się dzisiaj wyrzuca, zamiast je naprawiać
Tak samo jak te puste słowa, rzucone tak na wiatr